

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 6 sierpnia 2015r. M. K. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. ryczałtów za noclegi spędzane przez niego w kabinach samochodów ciężarowych podczas podróży służbowych – przewozów, które wykonywał jako kierowca w ruchu międzynarodowym w okresie zatrudnienia w pozwanej spółce w łącznej kwocie 68.400 zł - po 2.200 zł za każdy miesiąc kalendarzowy począwszy od września 2012r. do lutego 2013r. i po 2.400 zł począwszy od marca 2013r. do stycznia 2015r. z odsetkami od 15 dnia kolejnego miesiąca kalendarzowego wraz z kosztami procesu. Powód wskazywał, z powołaniem się na orzecznictwo sądowe, w tym mającą moc zasady prawnej uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014r., iż umożliwienie kierowcy spania w kabinie samochodu ciężarowego nie stanowi zapewnienia bezpłatnego noclegu zwalniającego z obowiązku wypłaty ryczałtu za noclegi przewidzianego w art. 77<sup>5</sup> k.p. oraz aktach wykonawczych dotyczących należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. Oznacza to, że pozwana spółka, która przez okres objęty sporem, nie zapewniła kierowcy w czasie podróży służbowych za granicą noclegu w miejscu innym niż kabina samochodu, miała obowiązek wypłacania wskazanego świadczenia, któremu to obowiązkowi nie czyniła zadość. Objęta pozwem należność wyliczona została szacunkowo przy uwzględnieniu stawki najpierw 30 a potem 32,5 euro odpowiadającej 1/4 przewidzianego przepisami maksymalnego podlegającego zwrotowi kosztowi noclegu przez średnią miesięczną liczbę noclegów – 19.(k. 2 – 5).

Pozwana spółka domagała się oddalenia powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od przeciwnika procesowego kosztów procesu według spisu kosztów obejmującego wydatki pełnomocnika związane z dojazdami na rozprawy. Pozwana podnosiła, iż:

- wszyscy kierowcy zgadzali się odbywać nocleg w kabinie samochodu, co przewidywał § 21 Regulaminu wynagradzania i nie przedstawiali rachunków za noclegi, nie byli zresztą zainteresowani nocowaniem w hotelu, choć pracodawca taki nocleg finansował,
- roszczenie stanowi nadużycie prawa, gdyż ryczałt traktowany jest przez powoda kierowcę jako dodatkowe wynagrodzenie, a nie rekompensatę rzeczywiście poniesionych kosztów, bo takowych, nocując, za swoją zgodą, w kabinie samochodu pracownik nie ponosił,
- w odniesieniu do powoda nie mają zastosowania przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 19 grudnia 2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju ani rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, jako że pracodawca nie był podmiotem wskazanym w tych rozporządzeniach, a kwestię kosztów podróży uregulował w regulaminie wynagradzania,
- kwota wypłacana pracownikowi tytułem zwrotu kosztów podróży służbowej wielokrotnie przekraczała wysokość minimalnej diety przewidzianą w rozporządzeniach dotyczących należności z tytułu podróży służbowych pokrywając w pełni wszystkie koszty związane z podróżą,
- pracownik każdorazowo podejmował samodzielnie decyzję co do sposobu odbioru noclegu nocując w pojeździe także wówczas, gdy przebywał na bazach pozwanej zaopatrzonych w możliwe do wykorzystania miejsca noclegowe, a warunki w kabinach pojazdów pozwalały na nocny odpoczynek, odpowiadając tym samym definicji bezpłatnego noclegu,

- zgodnie z obowiązującymi krajowymi i międzynarodowymi regulacjami, nocleg może być odebrany w pojeździe, o ile ten posiada odpowiednie miejsce do spania i znajduje się na postoju,

- pracownik nie wykazał poniesienia kosztów noclegu.

(k. 49 – 103, 438 - 441).

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.**

M. K. łączył z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. stosunek pracy od 9 września 2012 r. do 30 kwietnia 2015r.

Powód był zatrudniony jako kierowca w transporcie międzynarodowym w pełnym wymiarze czasu pracy.

W załącznikach nr 1 do kolejnych łączących powoda i pozwaną umów o pracę uregulowane był składniki wynagrodzenia oraz stawki innych należności pracowniczych – diet oraz zwrotu kosztów dojazdu ze S. do miejscowości, w których znajdują się bazy pozwanej.

Poza wskazaniem wysokości wymienionych należności pracowniczych, umowy o pracę nie zawierały regulacji w zakresie rozliczania kosztów podróży służbowych.

Zgodnie z kolejnymi umowami o pracę powód miał otrzymywać wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 400 euro miesięcznie brutto, a nadto dodatki w postaci ryczałtu za pracę w godzinach nadliczbowych, pracę w nocy i za czas dyżuru oraz zwrot kosztów dojazdu zgodnie z załącznikiem nr 1 do umowy. W umowach wskazano także, iż wypłatę wynagrodzeń oraz innych świadczeń związanych z pracą określa regulamin wynagradzania. W załącznikach nr 1 do wskazanych umów określono wysokość ryczałtu za nadgodziny – 50 euro, ryczałtu za pracę w porze nocnej 15 euro, wynagrodzenia za dyżur 35 euro, wysokość diet dla kierowców: w podróży na kontynencie i Wielkiej Brytanii 40 euro, za pierwszy i ostatni dzień podróży 20 euro, wskazane zostały też kwotowo zwracane koszty dojazdu na trasach S. – T., T. – S., S. – G., G. – S., S. – O., O. – S., S. – T., T. – S. (różnie przy poszczególnych umowach) i premia uznaniowa 10 – 300 euro brutto tygodniowo.

Niesporne, nadto umowy o pracę z załącznikami nr 1 w cz. B akt osobowych powoda k. 193 , 197 – 198, 203 – 204, 217v – 218 oraz na k. 9 – 11, 16 – 18, 23 – 25, 30 – 32, świadectwo pracy – 222v.-223

Przy zawieraniu umowy o pracę pracownikowi nie było wyjaśniane, co (jakie rodzaje jego wydatków) mają pokrywać diety.

Dowód: przesłuchanie powoda – k. 443

Podczas wykonywania w ramach łączącego strony stosunku pracy przewozów towarów na trasach międzynarodowych powód spędzał noclegi w kabinach pojazdów, którym dokonywał przewozów.

Niesporne

Podejmując pracę powód wiedział, że będzie spędzał noclegi w kabinie samochodu.

Dowód: przesłuchanie powoda – k. 443v - 444

Powód przebywał co do zasady w podróży służbowych nieprzerwanie przez trzy tygodnie, po czym miał tydzień wolnego.

Niesporne

M. K. nie miał przydzielonego jednego pojazdu. Zasadą było, że podczas całej podróży jeździł tym samym samochodem ciężarowym, natomiast po tygodniowej przerwie miał już przydzielany inny.

Niesporne

Pojazdy, którymi jeździł powód, różniły się standardem, zasadniczo jednak nie był on wysoki. Samochody były zaopatrzone w leżanki dla kierowcy, miały ogrzewanie postojowe, czasem klimatyzację postojową, ale nie zawsze zdolną do użytku (bywało, że nie działała lub nie była czyszczona), nie wyposażono ich natomiast w lodówki czy butle gazowe pozwalające na przygotowanie posiłków. Obicia leżanek były brudne.

Dowód: przesłuchanie powoda k. 442v - 443

Siedziba pozwanej mieści się w S.. Spółka posiada jednak bazy położone w różnych krajach w tym w miejscowościach: G. (G.) w Belgii, w O. w Holandii, T. (T.) w Niemczech, T. w Niemczech.

Niesporne

Powód zobowiązany był stawiać się w wyznaczonej bazie pozwanej, tam pobierał samochód i dokumenty i wyruszał w trasę.

Powód nie był „przypisany” do jednej bazy, a wyruszał w trasy i kończył je w różnych bazach z wyjątkiem T.. Czasem też ruszał w trasę lub kończył ją we wskazanym punkcie w Luksemburgu.

Dowód: zeznania świadków: A. I. – k. 417, S. I. – k. 419, E. J. – k.420v- 421, A. O. – k. 422, przesłuchanie powoda – k. 443, zestawienie podróży służbowych 317 - 332

W bazach pozwanej znajdowały się pokoje z miejscami noclegowymi przeznaczonymi dla kierowców oraz sanitariaty, a także pomieszczenia kuchenne i wypoczynkowe. W bazie O. miejsc noclegowych było kilkadziesiąt, w G. kilkanaście, w pozostałych po kilka.

Dowód: zeznania świadków: A. I. – k. 417 - 418, S. I. – k.419 - 420, E. J. – k. 420v- 421, A. O. – k. 422, S. O. – k. 423

Baza w O., poza budynkiem, w którym znajdowały się pomieszczenia do użytku kierowców oraz biura i w których przebywali dyspozytorzy, obejmowała także parkingi dla samochodów ciężarowych i naczep, warsztaty, myjnię.

Dyspozytorzy pracujący na bazie nie prowadzili kierowców podczas tras, byli natomiast odpowiedzialni za sprawdzenie stanu technicznego przydzielanych kierowcom pojazdów, wydaniem im dokumentów, kluczyków.

Pozostałe bazy były zorganizowane podobnie, z tym że nie funkcjonowały na nich warsztaty i myjnie, a w razie potrzeby korzystano z warsztatów wynajmowanych.

Dowód: zeznania świadków: A. I. – k.417, S. I. – k. 419 – 420, E. J. – k. 421, A. O. – k.422, S. O. – k. 423, przesłuchanie powoda – k.443.

Podczas pobytu na bazach M. K. sypiał co do zasady w kabinie pojazdu ciężarowego, również wówczas, gdy były wolne miejsca noclegowe, gdyż warunki na bazach wykluczały wypoczynek. Incydentalnie powód korzystał z miejsc noclegowych, gdy miał zmieniane auto w czasie trasy.

Dowód: przesłuchanie powoda – k.442-444v. zestawienie noclegów powoda – k.363-366

Podczas wykonywania obowiązków służbowych na rzecz pozwanej noclegi powoda w kabinie samochodowej miały miejsce w następujących krajach:

- w okresie 1 – 30 września 2012r. 6 razy w Holandii, w tym 4 na terenie bazy, 5 razy w Niemczech, 4 razy w Belgii, w tym 3 razy na terenie bazy,
- w okresie 1 – 31 października 2012r. 9 razy w Niemczech, 15 razy w Holandii, w tym 2 na terenie bazy,
- w okresie 1 – 30 listopada 2012r. 15 razy w Holandii, w tym 4 razy na terenie bazy, 7 razy w Niemczech,
- w okresie 1 – 31 grudnia 2012r. 11 razy w Holandii, w tym raz na terenie bazy, 3 razy w Niemczech,
- w okresie 1 – 31 stycznia 2013r. 5 razy w Holandii, w tym raz na terenie bazy pozwanej, 8 razy w Niemczech, w tym 3 razy na terenie bazy pozwanej, 3 razy w Belgii, w tym dwa razy na terenie bazy pozwanej, 1 raz w Szwajcarii,
- w okresie 1 – 28 lutego 2013r. 13 razy w Niemczech, w tym 5 razy na terenie bazy pozwanej, 5 razy we W., 2 razy w Holandii, raz w Belgii na terenie bazy pozwanej,
- w okresie 1 - 31 marca 2013r. 10 razy w Holandii, 7 razy w Niemczech, w tym 2 na terenie bazy pozwanej, 4 razy we W., 2 razy w Belgii na terenie bazy pozwanej,
- w okresie 1 - 30 kwietnia 2013r. 14 razy w Niemczech, w tym 2 razy na terenie bazy pozwanej, 7 razy we W., raz we Francji,
- w okresie 1 – 31 maja 2013r. 17 razy w Niemczech, w tym 10 razy na bazach pozwanej, raz we W., raz we Francji, raz w Austrii, raz w Holandii na bazie pozwanej,
- w okresie 1– 30 czerwca 2013r. 17 razy w Niemczech, w tym 9 na terenie bazy pozwanej, 3 razy w Luksemburgu, raz we Francji, raz w Szwajcarii,
- w okresie 1 – 31 lipca 2013r. 16 razy w Niemczech, w tym 11 razy na terenie bazy pozwanej, 9 razy w Luksemburgu,
- w okresie 1 – 31 sierpnia 2013r. 10 razy w Niemczech na terenie bazy pozwanej, 14 razy w Luksemburgu,
- w okresie 1 – 30 września 2013r. 9 razy w Niemczech na terenie bazy pozwanej, 13 razy w Luksemburgu,
- w okresie 1 - 31 października 2013r. 14 razy w Luksemburgu, 10 razy w Niemczech, w tym 8 razy na terenie bazy pozwanej,
- w okresie 1 – 30 listopada 2013r. 2 razy w Niemczech na terenie bazy pozwanej,
- w okresie 1– 31 grudnia 2013r. 12 razy w Niemczech na terenie bazy pozwanej, 12 razy w Luksemburgu,
- w okresie 1 – 31 stycznia 2014r. 11 razy w Niemczech na terenie bazy pozwanej, 9 razy w Luksemburgu,
- w okresie 1– 28 lutego 2014r. 7 razy w Niemczech na terenie bazy pozwanej, 8 razy w Luksemburgu,
- w okresie 1– 31 marca 2014r. 12 razy w Niemczech, w tym 9 razy na terenie bazy pozwanej, 12 razy w Luksemburgu,
- w okresie 1 - 30 kwietnia 2014r. 14 razy w Niemczech, w tym 8 razy na terenie bazy pozwanej, 9 razy w Luksemburgu,
- w okresie 1 – 31 maja 2014r. 10 razy w Niemczech, w tym 9 razy na terenie bazy pozwanej, 15 razy w Luksemburgu,
- w okresie 1– 30 czerwca 2014r. 21 razy w Luksemburgu,
- w okresie 1 – 31 lipca 2014r. 20 razy w Luksemburgu, raz w Niemczech,
- w okresie 1– 31 sierpnia 2014r. 20 razy w Luksemburgu, raz w Niemczech,

- w okresie 1 – 30 września 2014r. 11 razy w Luksemburgu, 9 razy w Niemczech, 4 razy w Holandii, w tym raz na terenie bazy pozwanej

- w okresie 7– 31 października 2014r. 17 razy w Luksemburgu, 5 razy w Niemczech,

- w okresie 1– 30 listopada 2014r. 21 razy w Luksemburgu, raz w Niemczech,

- w okresie 1 – 31 grudnia 2014r. 18 razy w Luksemburgu,

- w okresie 1 – 31 stycznia 2015r. 22 razy w Holandii, w tym raz na bazie pozwanej

Niesporne, nadto zestawienie noclegów – k. 363 – 367, polecenia wyjazdów służbowych – k. 317 - 332

Noclegi podczas trasy zdarzały się na różnych parkingach, zarówno większych przy stacjach paliw, zaopatrzonych w toalety, prysznice, jak i mniejszych bez pryszniców a nawet bez toalet.

Dowód: przesłuchanie powoda- k. 443

Powód sam ponosił koszt zakupu i prania pościeli wykorzystywanej przy nocowaniu w pojazdach, sam też pokrywał koszt sanitariatów podczas tych przejazdów.

Dowód: przesłuchanie powoda - k. 443, regulamin wynagradzania – k. 115 – 120, zeznania świadka A. I. – k. 417

Pracodawca nie udostępnił kierowcom do wykorzystania w pojeździe także naczyń.

Dowód: zeznania świadków: A. I. – k. 417v,

Kierowca sam też dbał na bieżąco o porządek w kabinie.

Dowód: przesłuchanie powoda- k.442 w zw. z k. 302, zeznania świadków: A. I. – k. 444v, S. I. – k. 446,

W pozwanej spółce od 1 lipca 2007r. aż do początku 2015r. obowiązywał regulamin wynagradzania z 18 czerwca 2007r.

Niesporne

Regulamin ten w rozdziale III cz. D odnosił się do dodatków z tytułu podróży służbowej.

Zgodnie z § 18 regulaminu pracownikowi z tytułu służbowej przysługiwały diety, zwrot kosztów dojazdów, zwrot innych niezbędnych kosztów, w tym kosztów noclegu.

W myśl § 19 regulaminu za każdą dobę podróży służbowej zarówno na terenie kraju jak i poza terytorium kraju przysługiwała pracownikowi dieta w wysokości równej diecie, jaka przysługuje z tytułu podróży służbowej na terenie kraju pracownikom państwowej lub samorządowej jednostki budżetowej zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 77<sup>5</sup> kodeksu pracy. Pracodawca mógł przyznać pracownikowi dietę wyższą niż ustalona w ten sposób, a wysokość diet kierowców określać miał załącznik do umowy o pracę.

Zgodnie z § 20 regulaminu pracownikowi przysługiwał zwrot poniesionych przez niego kosztów dojazdów na zasadach określonych w powszechnie obowiązujących przepisach prawa, z tym że w przypadku kierowców co do dojazdów realizowanych za zgodą pracodawcy pojazdem nie będącym jego własnością przysługiwał zwrot tych kosztów w kwocie wynikającej z umowy o pracę.

W myśl natomiast § 21 ust. 1 regulaminu pracownikowi przysługiwało prawo zwrotu przez pracodawcę poniesionych przez pracownika niezbędnych kosztów podróży i wykonania zadania będącego celem podróży. Obowiązek dowodu poniesienia kosztów oraz jego niezbędności dla podróży lub wykonywania zadania obciążał pracownika. Ten był

zobowiązany przedstawić pracodawcy dowody poniesienia oraz niezbędności wydatków w trakcie podróży służbowej najpóźniej w ciągu 7 dni od dnia zakończenia podróży.

W § 21 ust. 2 regulaminu wskazane zostało, iż niezależnie od postanowień ust. 5 pracownikowi przysługuje prawo do zwrotu kosztów noclegu w trakcie podróży służbowej w wysokości stwierdzonej dowodem księgowym (fakturą, rachunkiem).

Z kolei w § 21 ust. 3 określono, że pracownikowi nie przysługuje zwrot kosztów noclegu, jeżeli pracodawca zapewnił pracownikowi wystarczające warunki odpoczynku nocnego. Zwrot kosztów związanych z noclegiem w szczególności nie przysługiwał kierowcom pojazdów wyposażonych w kabinę do spania, chyba że pracodawca postanowił inaczej.

W § 31 ust. 3 regulaminu ustalono, iż dodatki z tytułu podróży służbowych wypłaca się z wynagrodzeniem za miesiąc, w którym naliczono diety. Diety nalicza się od 16 dnia danego miesiąca do 15 dnia kolejnego miesiąca, z tym że pracodawca może wstrzymać wypłatę do czasu zdania raportów dziennych i tarcz tachografów. Wynagrodzenie za pracę podlegało zaś zgodnie z § 31 ust. 1 regulaminu do 10 dnia kolejnego miesiąca.

Świadczenia określone w euro wypłacane miały być w złotych polskich według średniego kursu NBP z pierwszego dnia miesiąca wypłaty świadczenia, a za zgodą pracodawcy w euro (§ 5 regulaminu)

Niesporne, nadto regulamin wynagradzania – k. 115 - 120

Powód zapoznał się z regulaminem wynagradzania, co potwierdził stosowanym oświadczeniem.

Dowód: oświadczenie w cz. B akt osobowych powoda – k. 211

Pracodawca nie wypłacał powodowi ryczałtów za noclegi.

Niesporne

W okresie zatrudnienia powód nie występował do pozwanej o zapłatę ryczałtów za noclegi.

Dowód: przesłuchanie powoda – k. 443v

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje.**

Powództwo okazało się nieuzasadnione.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie leżał w istotnej części poza sporem. Bezspornym pozostawało bowiem zarówno to, że powód, zatrudniony przez pozwaną na stanowisku kierowcy w ruchu międzynarodowym podczas podróży służbowych spędzał noclegi w kabinach samochodów, jak i to a jakich krajach przypadają te noclegi w okresie objętym sporem (powód nie zakwestionował w tym zakresie zestawienia przedstawionego przez pozwaną przecząc mu jedynie co do noclegów na terenie baz). Niespornym również było, iż część noclegów powód spędzał w kabinie samochodu na terenach baz pozwanej, także gdy były wolne miejsca noclegowe (powód wskazywał na warunki wykluczające wypoczynek). Wreszcie poza sporem pozostawały: obowiązywanie w pozwanej spółce regulaminu wynagradzania i treść tego dokumentu. Strony natomiast nie były zgodne co do standardu kabin pojazdów, w których spał powód, standardu i dostępności miejsc na bazach. Kwestie te, nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia, sąd ustalił w oparciu o przesłuchanie powoda. Świadczenie bowiem nie odnosiło się do pojazdów, którymi rzeczywiście jeździł powód, a odwoływali się tylko ogólnie do zróżnicowanego standardu floty pozwanej, incydentalnie tylko bywali też na bazach nie wchodząc nawet do pokoi kierowców. Również na zeznaniach kierowcy oparł się sąd ustalając, iż ponosił on koszt prania pościeli. Znalazło to potwierdzenie w zeznaniach A. O., która w przeciwieństwie do S. I. i E. J. wskazywała jedynie na ekwiwalent za pranie odzieży, a nie pościeli. W regulaminie wynagradzania pozwanej przewidziany jest zresztą jedynie ekwiwalent związany z używaniem odzieży roboczej (§ 10 ust. 3 regulaminu). Sąd uznał za nieprzekonujące twierdzenia świadków o przeznaczeniu diety na wszystkie koszty podróży, a tym samym o pouczeniu o takim jej przeznaczeniu kierowców, nie korespondują one bowiem z twierdzeniami tych samych osób

o zwrotach na rzecz kierowców dodatkowych wydatków. W pozostałym zakresie zeznania świadków nie budziły wątpliwości, podobnie jak zgromadzone dokumenty, niekwestionowane przez strony. Liczbę noclegów powoda na bazach sąd przyjął za pozwaną, pomimo, iż powód jej zaprzeczał, zaprzeczenie to miało bowiem charakter ogólny, nie obejmowało wskazania, jakich dat czy chociażby miesięcy dotyczy, w swoich zeznaniach zaś M. K. przyznawał, że w obrębie baz sypiał. Kwestia ta nie miała jednak ostatecznie istotnego znaczenia w sprawie.

Zgodnie z art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o czasie pracy kierowców (t.j. 2012. (...) z późn. zm.) kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 77<sup>5</sup> § 3-5 kodeksu pracy. Podróż służbowa kierowcy, to w myśl art. 2 pkt 7 ustawy, o jakiej mowa, w brzmieniu obowiązującym od 3 kwietnia 2010r., a więc w całym okresie objętym sporem w niniejszej sprawie, to każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy:

a) przewozu drogowego poza miejscowość siedziby pracodawcy lub

b) wyjazdu poza taką miejscowość w celu dokonania przewozu drogowego.

W świetle powyższych regulacji powód wykonując przewozy drogowe na rzecz pozwanej pozostawał w podróży służbowej, miał więc prawo do należności związanych z taką podróżą przewidzianych w art. 77<sup>5</sup> § 3-5 kodeksu pracy.

Art. 77<sup>5</sup> k.p. reguluje kwestie należności pracowników w związku z kosztami odbywanych przez nich podróży służbowych. W myśl art. 77<sup>5</sup> § 1 i 2 k.p. pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową, przy czym wysokość oraz warunki ustalania tych należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, określa rozporządzenie.

Zgodnie z art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p. warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 (a zatem innego niż państwowa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej) określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawierają postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2 (art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p.). Postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2 (art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p.).

W okresie objętym sporem kwestię należności z tytułu podróży służbowych pracowników państwowych lub samorządowych jednostek sfery budżetowej regulowały: do końca lutego 2013r. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. 2002.236.1991 z późn.zm.) i rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz. U. 2002.236.1990 z późn.zm.) a od 1 marca 2013r. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U.2013.167)

Zgodnie z § 2 pierwszego z wymienionych rozporządzeń (dotyczącego podróży zagranicznych) i § 3 drugiego z nich (dotyczącego podróży krajowych) z tytułu podróży, odbywanej w terminie i w państwie określonym przez pracodawcę,

pracownikowi przysługiwały diety, zwrot kosztów przejazdów i dojazdów, noclegów, innych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb. W myśl § 9 ust. 1 wskazanego wyżej rozporządzenia dotyczącego podróży zagranicznych za nocleg przysługiwał pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługiwał ryczałt w wysokości 25% limitu, o którym mowa w ust. 1. Wskazane regulacje nie znajdowały jednak zastosowania, gdy pracodawca lub strona zagraniczna zapewniły pracownikowi bezpłatny nocleg (§ 9 ust. 4 rozporządzenia). Ryczałt za nocleg regulowało też w § 7 ust. 2 wymienione wcześniej rozporządzenie z dnia 19 grudnia 2002r. dotyczące podróży krajowych przewidując prawo do niego w przypadku nieprzedłożenia przez pracownika rachunku za nocleg w hotelu lub innym obiekcie świadczącym usługi hotelarskie i niezapewnienia takiemu pracownikowi bezpłatnego noclegu i określając jego wysokość na 150% diety. Wysokość diety w okresie objętym sporem do końca lutego 2013r. wynosiła w myśl § 4 ust. 1 tego samego rozporządzenia 23 zł.

Analogiczne do przytoczonych regulacji w zakresie ryczałtów za noclegi w podróży służbowej zawierają § 2 i § 16 ust. 1, 2 i 4 oraz § 8 ust. 3 w zw. z ust. 1 obowiązującego od 1 marca 2013r. rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. Zmianie w tym rozporządzeniu uległy jedynie kwoty limitów za podróże służbowe poza granicami kraju i wysokość diety krajowej (obecnie zgodnie z § 7 ust. 1 rozporządzenia 30 zł) warunkująca wysokość ryczałtu za nocleg na terenie Polski.

Powód wywodził prawo do ryczałtu za noclegi z przepisów wskazanych rozporządzeń podnosząc, iż nie sposób uznać za zapewnienie bezpłatnego noclegu umożliwienie spędzania tego noclegu w kabinie samochodu ciężarowego.

Kwestia taka była już przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego. W uchwale 7 sędziów z dnia 12 czerwca 2014r., II PZP 1/14, OSNP 2014/12/164 Sąd ów stwierdził, iż zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy. Konieczność wydania uchwały przez powiększony skład Sądu Najwyższego powstała w związku z uprzednimi rozbieżnościami w orzecznictwie tego Sądu co do możliwości uznania za bezpłatny nocleg stworzonych przez pracodawcę możliwości spędzania odpoczynku nocnego w kabinach samochodowych. W obszernych wywodach zawartych w uzasadnieniu wskazanej uchwały Sąd Najwyższy wskazał m.in. iż przepisy unijne pozwalające na wykorzystanie przez kierowców okresów odpoczynków w pojeździe, którym poruszają się w podróży zawarte w ratyfikowanej przez Polskę w dniu 1 maja 1992r. umowie (...) z dnia 1 lipca 1970 r. /Dz.U. z 1999.94. (...) z późn.zm./ i rozporządzeniu (WE) nr 561/06 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego nie regulują kwestii świadczeń związanych z pracą kierowców, nie można zatem w oparciu o nie uznawać za bezpłatny nocleg, o jakim mowa w zawartych w prawie krajowym regulacjach dotyczących podróży służbowych, noclegu w kabinie pojazdu. Zdaniem Sądu Najwyższego pojęcia „odpowiednie miejsce do spania” i „bezpłatny nocleg” nie mogą być utożsamiane. Polski prawodawca odnosi pojęcie „noclegu” do usługi hotelarskiej (motelowej), o czym świadczy nie tylko będący zasadą zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym (za usługi hotelarskie), ale także wysokość ustalonych limitów za noclegi. Usługa hotelarska obejmuje szerszy zakres świadczeń niż tylko udostępnienie „miejsca do spania”, w szczególności możliwość skorzystania z toalety, prysznic, przygotowania gorących napojów itp., a także (ewentualnie) zapewnienie wyżywienia. Brak przedstawienia rachunku za usługi hotelarskie oznacza, że pracownik nie korzystał z hotelu, a wówczas zwrot kosztów noclegu zostaje ograniczony do 25% limitu stanowiącego ryczałt za koszty realnie ponoszone w czasie podróży, bez korzystania z usług hotelowych. Istota ryczałtu jako



świadczenia kompensacyjnego polega na tym, że świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia jest oderwane od rzeczywistego poniesienia kosztów i nie pokrywa w całości wszystkich wydatków z określonego tytułu (bo nie są one udokumentowane). Zdaniem Sądu Najwyższego, zapewnienie przez pracodawcę pracownikowi (kierowcy wykonującemu przewozy w międzynarodowym transporcie drogowym) odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodu ciężarowego, czyli wyposażenie samochodu w odpowiednie urządzenia (leżankę, klimatyzację, ogrzewanie itp.) pozwala na wykorzystanie przez kierowcę w samochodzie dobowego (dziennego) odpoczynku, przy spełnieniu warunków określonych w art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/06, natomiast nie oznacza zapewnienia mu przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzeń wykonawczych wydanych na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p. Wywód Sądu Najwyższego zawarty w uzasadnieniu uchwały z dnia 12 czerwca 2014 r., został uzupełniony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 września 2014 r., sygn. I PK 7/14, LEX nr 1515145 rozważaniami dotyczącymi sformułowania „bezpłatny nocleg”. W wyroku tym Sąd Najwyższy podkreślił, że regułą jest rozliczanie kosztów noclegu rachunkiem hotelowym, wyjątkiem, a zarazem alternatywą, jest wypłata przez pracodawcę ryczałtu. Sprowadzając wskazane przepisy do wspólnego mianownika Sąd Najwyższy zauważył, że pracodawca ma obowiązek ponieść koszty związane z noclegiem pracownika - kierowcy (w ściśle określonej lub ryczałtowej kwocie). Paradygmat ten wyznacza interpretację § 9 ust. 4 rozporządzenia z 2002r. dotyczącego kosztów podróży zagranicznych. Wyłączenie wskazane w tym przepisie nie może abstrahować od ogólnej reguły, którą jest pokrycie kosztów noclegu w warunkach hotelowych (obliczanych niekiedy ryczałtowo w sytuacji, gdy pracownik nie przedłoży rachunku za nocleg). Zdaniem Sądu Najwyższego powyższe oznacza, że uchylenie obowiązku pracodawcy następuje jedynie wówczas, gdy zapewnia on bezpłatny nocleg w warunkach hotelowych. Jasne jest przy tym, że nie koreluje z nimi nocowanie w kabinie samochodowej (nawet wyposażonej w liczne udogodnienia). W ocenie Sądu Najwyższego wnioskowanie to jest usprawiedliwione również wykładnią terminu „nocleg”. Zważywszy bowiem, że dotyczy on kierowcy znajdującego się w permanentnej podróży, zrozumiałe staje się, że pojęcia tego nie wypełnia tylko aspekt związany z zapewnieniem miejsca do spania. Nocleg w tym wypadku oznaczać powinien zapewnienie pełnego zestawu urządzeń i warunków zapewniających normalne funkcjonowanie organizmu ludzkiego. Nie chodzi zatem tylko o zapewnienie miejsca do spania, ale o takie warunki adaptacyjne, które zbliżone są do domowych, tak aby choć w części doszło do oddzielenia sfery zawodowej i prywatnej. Funkcji tej nie spełnia nocowanie w kabinie samochodu.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie akceptuje zaprezentowane powyżej stanowisko, iż noclegu w kabinie samochodowej nie można uznać za bezpłatny nocleg, o jakim mowa w § 9 ust. 4 powołanego rozporządzenia z 2002r. dotyczącego kosztów podróży zagranicznych oraz aktualnie obowiązującego rozporządzenia z 29 stycznia 2013r. Tym samym dla rozstrzygnięcia sporu w istocie bez znaczenia było, jak wysoki pozostawał standard kabiny samochodowej, w której powód spędzał noclegi. W ocenie sądu za uznaniem niezależnie od standardu kabin warunków noclegowych w pojeździe za nieodpowiadające warunkom hotelowym, przemawiają nie tylko okoliczności wskazywane przez Sąd Najwyższy, a to chociażby brak odpowiedniego zaplecza sanitarnego. Istotne znaczenie ma także okoliczność, że to nie po stronie innego podmiotu, a odbywającego nocleg leżało zapewnienie pościeli i jej należytego stanu oraz odpowiednich warunków sanitarnych w kabinie. Pracownik zatem musiał ponosić niedogodności związane z takim noclegiem – nabywanie, przewożenie, przenoszenie, pranie własnej pościeli czy sprzątanie kabiny pociągające zresztą za sobą dla niego także określone koszty.

Podzielenie przytoczonego wyżej stanowiska Sądu Najwyższego nie przesądzało jednak o uwzględnieniu powództwa w sprawie niniejszej.

Jak wynika z art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p., przepisy aktów wykonawczych dotyczących rozliczania podróży służbowych znajdują zastosowanie w sytuacji, gdy wewnątrzzakładowe przepisy prawa pracy lub umowy o pracę nie regulują należności z tytułu takich podróży. Strona pozwana w niniejszej sprawie wskazywała na obowiązujący u niej regulamin wynagradzania regulujący kwestię należności za podróże służbowe.

Uregulowanie kosztów podróży służbowych w takim regulaminie (niesporne w sprawie) oznacza, iż wobec pracowników pozwanej, w tym powoda znajdują zastosowanie przepisy tego regulaminu, nie zaś przepisy wymienionych wcześniej rozporządzeń. Regulamin wynagradzania obowiązujący u pozwanej nie przewiduje zaś po

stronie pracownika w ogóle prawa do ryczałtów za noclegi. Oznacza to, że powód nie może skutecznie dochodzić takiego świadczenia.

Sąd Rejonowy nie podziela stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w omawianym wcześniej orzeczeniu z dnia 12 czerwca 2014r. II PZP 1/14, iż przepisy wykonawcze ustalają minimalny standard wszystkich świadczeń z tytułu podróży służbowych, co oznacza, że jeśli akty wewnętrzne nie zawierają określonych regulacji lub zawierają regulacje mniej korzystne niż rozporządzenia, w ich miejsce wchodzi przepisy rozporządzeń z 2002 i 2013r.

Przeciwko takiemu przyjęciu przemawia treść art. 77<sup>5</sup> k.p.

W art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p. wyraźnie wskazano, iż warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowych pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż określony w § 2 (czyli innego niż państwowa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej) określa się w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę. Tylko w przypadku gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawierają postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2 (art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p.). Art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p. nie przewiduje zastosowania przepisów wskazanych w § 2 (dotyczących pracowników zatrudnionych w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej) w sytuacji, gdy układ zbiorowy, regulamin wynagradzania czy umowa o pracę regulują odmiennie należności z tytułu podróży służbowych np. ograniczając ich liczbę lub przewidując niższą niż w rozporządzeniu wysokość. Nakazuje on stosować przepisy wykonawcze dotyczące należności pracowników sfery budżetowej w wypadku, gdy pracodawca w aktach wewnętrznych czy umowie o pracę nie uregulował należności z tytułu podróży służbowych, nie zaś, gdy nie uregulował należności z tytułu podróży służbowych wyszczególnionych rodzajowo w przepisach tego rozporządzenia. W przepisie, o jakim mowa, jest odesłanie do art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p., który odnosi się ogólnie do należności z tytułu podróży służbowych nie wymieniając rodzaju takich należności wprost ani nie odsyłając do katalogu zawartego w rozporządzeniu wskazywanym w art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p.. Nie ma zatem dostatecznych podstaw do uznania, iż układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania czy umowa o pracę muszą, regulując należności z tytułu podróży służbowych, obejmować wszystkie świadczenia wskazane w rozporządzeniu. Podkreślenia wymaga, iż kodeks pracy nigdzie nie definiuje rodzaju należności przysługujących z tytułu podróży służbowych, co oznacza swobodę pracodawcy (innego aniżeli jednostki sfery budżetowej) w ich określaniu. Dotyczy to także pracodawcy będącego firmą transportową, jako że nieobjęcie odesłaniem zawartym w art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców także art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. (odnoszącego się ogólnie do należności bez ich wymieniania) wynika jedynie z odmiennej definicji podróży służbowej kierowcy, nie zaś z woli innej niż w przypadku pozostałych pracowników zatrudnionych poza sferą budżetową regulacji należności związanych z podróżą służbową. Jeszcze raz podkreślić należy, iż powoływane wcześniej rozporządzenia z 2002r. i 2013r. wyszczególniające należności z tytułu podróży służbowych, nie są aktami dotyczącymi wszystkich pozostających w zatrudnieniu, a tylko określonej ich grupy (pracowników państwowych i samorządowych jednostek sfery budżetowej), a do innych osób znajdują zastosowanie tylko w wypadku, gdy pracodawca nie zadbał o uregulowanie kwestii należności z tytułu podróży w wewnętrzzakładowych aktach prawa pracy czy umowie o pracę.

Stwierdzeniu, iż omawiane akty wykonawcze ustalają minimalny standard wszystkich należności z tytułu podróży służbowych sprzeciwia się brzmienie art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p. zgodnie z którym postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2. Zapis taki przeczy wyraźnie uznaniu, iż zamysłem prawodawcy było wyznaczenie w akcie wykonawczym minimalnego standardu świadczeń z tytułu podróży służbowych dla wszystkich zatrudnionych. Gdyby zresztą było inaczej, w ogóle niezrozumiałym pozostawałoby uregulowanie kwestii podróży służbowych w sposób, w jaki jest to uczynione obecnie t.j. poprzez określenie rozporządzeniem rodzajów i wysokości świadczeń tylko pewnej grupy zatrudnionych i odesłanie do stosowania tego aktu w przypadku pozostałych pracowników tylko w określonym przypadku. Wydaje się, że chcąc określić minimalną wysokość świadczeń dla wszystkich zatrudnionych

ustawodawca objąłby ich wszystkich jednym aktem (co nie ograniczałoby jednak możliwości uregulowania przez pracodawcę działającego poza sferą budżetową tych kwestii korzystniej) nie zaś ograniczył się tylko do pewnej grupy. Wysokość diety w podróży krajowej i zagranicznej w okresie objętym sporem istotnie od siebie odbiegała. Do końca lutego 2013r. dieta w podróży krajowej wynosiła 23 zł (§4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju), a w podróży zagranicznej kilkukrotnie więcej (np. w Holandii, Niemczech i we W. po 42 euro). Szczegółowo regulował to załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Podobnie jest i obecnie, dieta w podróży służbowej na terenie kraju wynosi 30 zł (§ 7 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej), a w podróży zagranicznej: w Niemczech 49 euro, we W. 48 euro, w Holandii 50 euro (załącznik do wskazanego rozporządzenia). Ustawodawca wprowadził w art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p. wymóg zapewnienia pracownikowi w przypadku każdej podróży - i krajowej i zagranicznej – diety na poziomie diety określonej dla pracownika sfery budżetowej w podróży krajowej, co przeczy przyjęciu, iż jego intencją było uregulowanie minimalnego standardu świadczeń wszystkim pracownikom w rozporządzeniach dotyczących pewnej ich grupy (zatrudnionych w jednostkach sfery budżetowej).

Regulacja art. 77<sup>5</sup> k.p. przemawia więc za przyjęciem, iż wolą ustawodawcy było pozostawienie swobody w kwestii uregulowania należności z tytułu podróży służbowych pracodawcom innym niż jednostki sfery budżetowej, z tym tylko ograniczeniem, że ci muszą wypłacać diety i to w wysokości nie niższej niż przewidziane w aktach wykonawczych dotyczących należności pracowników sfery budżetowej w podróży krajowej.

Za takim przyjęciem przemawiają zmiany legislacyjne wskazanego przepisu.

Do końca 2002r. art. 77<sup>5</sup> k.p. obejmował dwa paragrafy. § 1 stanowił, iż pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy, przysługuje zwrot kosztów związanych z podróżą służbową. Zgodnie natomiast z §2 wskazanego artykułu minister właściwy do spraw pracy określić miał w drodze rozporządzenia szczegółowe zasady ustalania oraz wysokość należności przysługujących pracownikowi z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju, w szczególności w zakresie diet oraz zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych udokumentowanych wydatków. Przepis zmieniono (nadając mu obecny kształt) ustawą z dnia 26 lipca 2002r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U.2002.135.1146), W uzasadnieniu projektu (druk sejmowy IV.335 dostępny na stronie internetowej Sejmu RP) ustawodawca, wyjaśniając potrzebę nowelizacji podkreślał, że definicja podróży służbowej budzi dużo kontrowersji, zwłaszcza w odniesieniu do pracowników odbywających wielokrotne podróże służbowe, tj. pracowników, dla których podróż jako stałe pokonywanie przestrzeni jest rodzajem wykonywanej pracy i coraz częściej zgłaszana jest potrzeba odmiennego traktowania przypadków podróży służbowej odbywanej doraźnie od podróży służbowej polegającej na stałym pokonywaniu przestrzeni. Zaznaczał, iż obecne uregulowania podróży służbowej są kwestionowane przez przewoźników głównie ze względów finansowych, wypłacane diety w obligatoryjnie ustalonej wysokości obciążają koszty pracy, stając się jednym z elementów obniżających rentowność przedsiębiorcy. Jako cel projektu wskazano racjonalizację wydatków pracodawców. Z tego właśnie względu przewidziano:

1) upoważnienie ministra właściwego do spraw pracy do określenia, w drodze rozporządzenia, wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju i poza jego granicami, w szczególności diet, zwrotu kosztów przejazdów i noclegów, a także innych wydatków - tylko dla pracowników zatrudnionych w państwowych lub samorządowych jednostkach sfery budżetowej,

2) ustalanie szczegółowych warunków wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pozostałych pracowników w układach zbiorowych pracy lub regulaminach wynagradzania albo w umowach o pracę.

Proponowany tryb regulowania wysokości i warunków ustalania należności pracowniczych z tytułu podróży służbowej, wedle uzasadnienia projektu, miał być analogiczny do obowiązującego trybu regulowania zasad wynagradzania i przyznawania innych świadczeń związanych pracą, innego dla pracowników sfery budżetowej (dla których świadczenia ustalane są odgórnie) i innego dla pozostałych (dla których pozostawia się swobodę pracodawcy). W projekcie wskazano, iż decentralizacji kompetencji w zakresie ustalania warunków wypłacania należności z tytułu podróży służbowej dla pracowników zatrudnionych poza sferą budżetową towarzyszy gwarancja ustawowa w zakresie prawa pracownika do otrzymania należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Co do brzmienia art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p. (regulacji nieprzewidzianej w pierwotnym projekcie) spory toczyły się jeszcze na etapie prac w komisji sejmowej. Strona rządowa akcentowała, że po konsultacjach z partnerami społecznymi przyjęto opcję, aby przy delegacjach zagranicznych przepisy ogólne przewidywały minimalną dietę służbową w wysokości diety krajowej. Celem było, aby nikogo nie pozbawiać diet. (biuletyn 794/IV, sprawozdanie z prac Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw związanych z programem rządowym „Przedsiębiorczość-Rozwój-Praca” /nr12/ z 09.07.2002r. rozpatrującej sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej ds. problematyki społecznej o poselskim i rządowym, projektach ustaw o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz zmianie niektórych innych ustaw /druki nr 334 i 335/)

Zatem także wykładnia autentyczna, której nie sposób pomijać, przemawia za zaprezentowanym przez sąd stanowiskiem.

Oczywiście nie sposób uznać za dopuszczalne ograniczenia przez pracodawcę w aktach wewnętrznych należności z tytułu podróży służbowych jedynie do diety odpowiadającej krajowej z wyłączeniem prawa do zwrotu dodatkowych wydatków, w sytuacji, gdy pracownik byłby zmuszony je ponieść (np. w związku z koniecznością samodzielnego zapewniania sobie noclegu). W takiej sytuacji należałoby uznać, iż pracodawca w istocie nie uregulował należności z tytułu podróży służbowych, skoro nie odniósł się w aktach wewnętrznych czy umowie o pracę do wydatków realnie powstających po stronie pracowników (nie zapewnił ich pokrycia). Tak nie jest jednak w przypadku pozwanej. W spółce obowiązywał bowiem regulamin wynagradzania kompleksowo regulujący tę kwestię. (Powód nie zaprzeczał zapoznaniu się z regulaminem wynagradzania, a zawierając umowę o pracę podpisał oświadczenie potwierdzające takie zapoznanie). Przewidywał on zarówno prawo do diety, jak i prawo do zwrotu innych kosztów podróży, w tym noclegu i kosztów dojazdu. Regulamin nie przewidywał jedynie prawa do przewidzianych rozporządzeniem dotyczącym pracowników jednostek sfery budżetowej ryczałtów za noclegi. Brak podstaw do uznania nieujęcia takiego świadczenia za nieuregulowanie należności z tytułu podróży służbowych. Nie sposób odbierać prywatnemu przedsiębiorcy działającemu na wolnym rynku i mającemu na celu osiągnięcie określonego celu gospodarczego możliwości takiego uregulowania kwestii należności pracowników z tytułu podróży służbowych, które przewiduje zwrot pracownikom wszystkich rzeczywiście poniesionych wydatków stawiając przy tym określone wymogi. Dopuszczalnym jest zatem obwarowanie zwrotu kosztów podróży, w tym kosztów noclegu obowiązkiem wykazania tych kosztów rachunkiem czy fakturą i wyłączenie (pominięcie) prawa do oderwanych od rzeczywistych wydatków wypłat (świadczeń takich jak ryczałt za noclegi). Za niedopuszczalną można byłoby uznać tylko taką regulację, która prowadziłaby do niekompensowania pracownikowi rzeczywiście poniesionych i wykazanych kosztów, nie zaś tę, która uwzględnia też uzasadniony interes pracodawcy nie mającego obowiązku dodatkowej gratyfikacji pracownika za podróż służbową. Uregulowana przepisami wykonawczymi wysokość ryczałtu za noclegi w podróży poza obszarem kraju pracowników jednostek sfery budżetowej nie jest wcale niska i może istotnie przekraczać rzeczywiste wydatki pracownika w związku z noclegiem (np. w sytuacji, gdy spędza on noclegi u krewnych czy znajomych zamieszkujących w miejscowości, do której został delegowany, a jego wydatki ograniczają się do nabycia drobnego upominku dla właściciela lokalu). Trudno uznać, by pracodawca (inny niż jednostka sfery budżetowej w przypadku której obowiązek ten wynika z przepisu) był zobligowany do wypłaty pracownikowi określonej ryczałtowanej kwoty za każdą noc, niezależnie od tego czy i jakie wydatki pracownik poniósł. Należy pamiętać, że pracownikowi przysługują zgodnie z art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą

służbową, a nie dodatkowe środki finansowe celem kompensowania uniedogodnień związanych z podróżą. Należności z tytułu podróży służbowych nie mają bowiem służyć zrekompensowaniu pracownikowi niematerialnych skutków pobytu poza miejscem zamieszkania, w tym przykładowo braku właściwego komfortu spania, a jedynie wydatki związane z wykonywaniem polecenia służbowego.

Wszystko powyższe przemawia za uznaniem, iż pracodawca inny aniżeli jednostka sfery budżetowej ma prawo ustalić w regulaminie wynagradzania, jak uczyniła to pozwana, że pracownikowi poza dietą przysługuje jedynie zwrot udokumentowanych kosztów podróży, w tym noclegów nie przewidując jednocześnie prawa pracownika do kosztów ryczałtowych.

Obowiązywanie u pozwanej regulaminu wynagradzania nie przewidującego prawa do ryczałtów za noclegi oznacza, iż powód nie może skutecznie dochodzić takiego świadczenia. M. K. mógłby natomiast domagać się od pracodawcy (w sytuacji, gdy odbywał noclegi w pojeździe) zwrotu kosztów podróży w postaci zakupu pościeli, czyszczenia tejże, transportu, środków czystości, o ile udokumentowałyby w odpowiedni sposób wysokość tych kosztów. Powód nie wykazał jednak, by przedstawiał pozwanej stosowne rachunki, których ta nie honorowała, nie złożył ich zresztą także w toku procesu.

Brak regulacji dotyczących ryczałtów czyni zbytecznym rozważanie, czy dopuszczalny był zapis regulaminu zawarty w § 21 ust.3. Rozważanie takie byłoby celowe jedynie wówczas, gdyby pracownik dochodził udokumentowanych kosztów noclegu poza kabiną samochodu np. w hotelu, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Marginalnie można tylko zauważyć, iż przyjęcie, że powodowi przysługuje ryczałt za noclegi nie oznaczałoby uwzględnienia żądania pozwu w całości.

Podróżą służbową kierowcy jest każdy przewóz drogowy poza miejscowość siedziby pracodawcy i innych miejsc prowadzenia przez niego działalności, w szczególności filii, przedstawicielstw i oddziałów (art. 2 pkt 7 w zw. z pkt 4 lit. a ustawy o czasie pracy kierowców). Bazy pozwanej należałoby uznać za miejsca prowadzenia działalności, skoro to z nich kierowcy wyruszali samochodami ciężarowymi w trasy i do których wracali. Jak wynika z zeznań przesłuchanych w sprawie osób w bazach tych stacjonowała flota pojazdów spółki, tam też znajdowały się osoby przydzielające pojazdy, udzielające kierowcom wskazówek czy pomocy. Uznanie baz za miejsca prowadzenia działalności sprzeciwia się uznaniu czasu spędzonego na bazach, w tym noclegów, jako czasu podróży służbowej. Z tego też względu zbytecznym byłoby nawet przy uznaniu prawa powoda do ryczałtów kontynuowanie postępowania dowodowego w zakresie możliwości wypoczynku na bazach.

Uznanie za nieuzasadnione żądania pozwu z przyczyn wcześniej wskazanych czyni zbytecznym odnoszenie się do pozostałych argumentów podnoszonych w tej sprawie przez stronę pozwaną. Zauważenia jedynie wymaga, iż brak było podstaw do uwzględnienia wniosku tej strony o zawieszenie niniejszego postępowania, skoro odpowiedź właściwych Trybunałów niezależnie od jej treści nie miałyby wpływu na wynik procesu. Wypada natomiast zauważyć, iż już po ogłoszeniu wyroku w tej sprawie Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 24 listopada 2016r. K 11/15 orzekł o niezgodności z Konstytucją art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77<sup>5</sup> § 2,3,5 k.p. i w zw. z przepisami aktów wykonawczych dotyczących podróży służbowych pracowników jednostek sfery budżetowej poza granicami kraju w zakresie, w jakim znajdują one zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym

Zbytecznym było w ocenie sądu kontynuowanie postępowania dowodowego, skoro jego wynik (zważywszy na okoliczności, na które wnioskowane były dowody), nie mógł doprowadzić do innego rozstrzygnięcia.

Orzeczenie o kosztach wydano w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c., w myśl którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, w tym koszty działania zawodowego pełnomocnika i poniesione przez niego wydatki. Wartość przedmiotu sporu mieściła się w przedziale 50.000 – 200.000 zł, stawka minimalnego wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika odpowiadała zatem kwocie 3.600 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku

w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j.Dz.U. 2013.490)) i taką kwotę sąd zasądził na rzecz pozwanej wraz z udokumentowanymi przez pozwaną, a ujętymi w spisie kosztów wydatkami z tytułu dojazdów. Nakład pracy strony pozwanej nie uzasadniał przyznania wynagrodzenia w żądanej wielokrotności stawki minimalnej. Przed tutejszym sądem, także w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę toczy się szereg podobnych postępowań z udziałem pozwanej, w których prezentuje ona stanowisko analogiczne do wyrażanego w niniejszym postępowaniu. Obszerne wywody pełnomocnika pozwanej zawarte w pismach procesowych nie odbiegają od prezentowanych w innych postępowaniach, znaczny bez wątpienia nakład pracy na ich przygotowanie nie może być więc wiązany wyłącznie z niniejszym procesem, a co za tym idzie uzasadniać uwzględnienia wniosku o wyższe wynagrodzenie.

## ZARZĄDZENIE

1. Odnotować – proszę oznaczyć, iż projektu nie sporządzał asystent, wprawdzie pani A., M. przygotowywała projekt stanu faktycznego, ale czyniła to na wzorze mojego uzasadnienia z innej sprawy i projekt ten zawierał taką masę błędów, iż w istocie sporządziłam stan faktyczny samodzielnie,
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda,
3. z pismami lub za 21 dni